

Sygn. akt II Ca 1166/18

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 12 września 2019 roku

Sąd Okręgowy w Lublinie II Wydział Cywilny Odwoławczy w składzie:

Przewodniczący Sędzia Sądu Okręgowego Andrzej Mikołajewski (spr.)

Sędziowie: Sądu Okręgowego Dariusz Iskra

Sądu Rejonowego Anna Wołucka-Ławnikowicz (del.)

Protokolant Małgorzata Siuda

po rozpoznaniu w dniu 12 września 2019 roku w Lublinie na rozprawie sprawy z powództwa A. G.

przeciwko Z. G.

o przywrócenie naruszonego posiadania

na skutek apelacji pozwanej od wyroku Sądu Rejonowego w Puławach z dnia 10 września 2018 roku, sygn. akt I C 1112/17

I. zmienia zaskarżony wyrok:

a) w punkcie I. w ten sposób, że oddala powództwo w całości,

b) w punkcie III. w ten sposób, że zasądza od A. G. na rzecz Z.

G. kwotę 337 zł (trzysta trzydzieści siedem złotych) tytułem zwrotu kosztów procesu;

II. zasądza od A. G. na rzecz Z. G. kwotę 360 zł (trzysta sześćdziesiąt złotych) tytułem zwrotu kosztów postępowania odwoławczego.

Sygn. akt II Ca 1166/18

UZASADNIENIE

Powód A. G. domagał się od pozwanej Z. G. przywrócenia posiadania pasa gruntu o szerokości 5 m na całej długości posesji od strony zachodniej działki powoda o numerze ewidencyjnym (...), księga wieczysta nr (...), obszar 0,6300 ha, położonej w miejscowości P., której zakres granicy wyznaczają trwałe rozgraniczenia działek i podpora słupa energetycznego przez usunięcie nasadzeń zboża ozimego i jej przeoranie.

*

Wyrokiem z dnia 10 września 2018 roku Sąd Rejonowy w Puławach:

I. nakazał pozwanej Z. G. przywrócić na rzecz powoda A. G. posiadanie działki ewidencyjnej nr (...), położonej w miejscowości P., gmina K. D., dla której Sąd Rejonowy w Puławach V Wydział Ksiąg Wieczystych prowadzi księgę wieczystą nr (...), w granicach pasa gruntu wyznaczonego z lewej strony przez betonowy słupek położony w środku działki przy drodze publicznej, a z prawej strony przez konstrukcję wsporczą napowietrznej linii energetycznej posadowioną przy działce pozwanej poprzez jego wydanie powodowi oraz usunięcie nasadzeń w postaci zboża ozimego w terminie miesiąca od dnia uprawomocnienia się wyroku;

II. zwrócił powodowi A. G. z rachunku Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego w Puławach kwotę 729 zł tytułem nadpłaconej zaliczki na ogłędziny nieruchomości z udziałem bieglego;

III. zasądził od pozwanej Z. G. na rzecz powoda A. G. kwotę 221 zł tytułem zwrotu kosztów procesu.

Sąd Rejonowy ustalił następujący stan faktyczny:

Powód A. G. nabył w dniu 16 listopada 2016 roku od J. Ł. działki o numerach (...), o łącznej powierzchni 0,7078 ha, położone w P., gm. K. D.. Wydanie powodowi gruntu przez zbywcę nastąpiło przed sporządzeniem umowy.

Działka nr (...) w P. sąsiaduje z posesją należącą do pozwanej Z. G. i W. G.. Poprzednicy prawni zbywcy J. Ł., Z. G., D. K. oraz wydzierżawiającego posesję powoda – H. Ł. zawarli umowy użyczenia pasów gruntów o szerokości 4,5 m, w taki sposób, by właściciel działki położonej na lewo od gruntu powoda miał możliwość przejazdu do budynków gospodarczych znajdujących się za domem jednorodzinny, a z kolei poprzednik prawny powoda użytkował w zamian za to pas gruntu znajdujący się na prawo od przyłącza sieci elektrycznej. W następstwie tego T. Ł. stał się posiadaczem działki nr (...) w granicach od nieruchomości należących do D. K., tj. od granicy wyznaczonej przez ogrodzenie druciane do granicy ogrodzenia drucianego rozgraniczającego działkę powoda z działką pozwanej.

Po nabyciu nieruchomości od J. Ł. powód A. G. dokonał w sierpniu 2017 roku zbioru pszenicy obsianej przez T. Ł., a następnie na pasie gruntu leżącym pomiędzy przyłączem sieci elektrycznej a drewnianymi palami zasadził drzewa moreli i truskawki.

W połowie sierpnia 2017 roku powód otrzymał wiadomość telefoniczną, iż W. G. zaorał pas gruntu nr (...), położony w P., w granicach wyznaczonych przez betonowy słupek znajdujący się przy przyłączu sieci elektrycznej z lewej strony oraz konstrukcję wsporczą napowietrznej linii elektrycznej położoną przy działce pozwanej, a także obsiał ten pas zbożem ozimym.

W ustalonym, co do faktów istotnych bezspornym stanie faktycznym, Sąd Rejonowy uznał powództwo o ochronę naruszonego posiadania za uzasadnione.

Zgodnie z art. 344 § 1 k.c. przeciwko temu, kto samowolnie naruszył posiadanie, jak również przeciwko temu, na czyją korzyść naruszenie nastąpiło, przysługuje posiadaczowi roszczenie o przywrócenie stanu poprzedniego

i o zaniechanie naruszeń.

Nadmienić trzeba, że w oparciu o art. 478 k.p.c. w sprawach o naruszenie posiadania Sąd bada jedynie ostatni stan posiadania i fakt jego naruszenia, nie rozpoznając samego prawa ani dobrej wiary pozwanego.

Powód wnosząc powództwo w dniu 29 sierpnia 2017 roku i precyzując je w dniu 18 października 2017 roku wystąpił z roszczeniem w rocznym terminie prekluzyjnym przewidzianym w art. 344 § 2 k.c.

Z ustalonego stanu faktycznego wynika, że naruszenie posiadania nastąpiło przez W. G., małżonka pozwanej. Zważywszy na powyższe, niewątpliwie zaoranie i obsianie działki leżało we wspólnym interesie małżonków G..

W sprawie o ochronę naruszonego posiadania sąd nie bada natomiast, czy posiadanie jest zgodne z rzeczywistymi granicami własności działek.

Pozwana ochrony swoich praw powinna dochodzić w sposób przewidziany prawem, np. wystąpić o wydanie pasa gruntu (sama lub wspólnie z małżonkiem). Pozwana nie wykazała natomiast, iż zapadło prawomocne orzeczenie sądu lub innego powołanego do rozpoznawania spraw tego rodzaju organu państwowego stwierdzające, że stan posiadania powstały na skutek naruszenia jest zgodny z prawem.

Odnosząc się do stanowiska strony pozwanej, iż po oględzinach z dnia 27 lipca 2018 roku powód z innymi osobami wtargnął na sporną część nieruchomości i przywrócił sobie posiadanie, Sąd Rejonowy podniósł, że zgodnie z art. 316 § 1 k.p.c. sąd wydaje wyrok biorąc za podstawę stan rzeczy istniejący w chwili zamknięcia rozprawy. Twierdzenia pozwanej nie zostały poparte żadnym dowodem.

Na podstawie art. 98 § 1 k.p.c. Sąd Rejonowy zasądził od pozwanej na rzecz powoda zwrot kosztów procesu, na które złożyły się opłata od pozwu i wydatek związany z oględzinami nieruchomości.

Jednocześnie Sąd Rejonowy nakazał zwrócić powodowi niewykorzystaną część zaliczki uiszczonej na wydatki postępowania.

*

Apelację od tego wyroku wniosła pozwana Z. G., zaskarżając wyrok Sądu Rejonowego w części, tj. w punktach I. i III.

Pozwana zarzuciła zaskarżonemu wyrokowi:

1. naruszenie art. 233 § 1 k.p.c. poprzez jego niewłaściwe zastosowanie polegające na błędnym uznaniu, że pozwana powinna przywrócić powodowi posiadanie pasa gruntu opisanego w punkcie I. zaskarżonego wyroku przez jego wydanie i usunięcie nasadzeń w postaci zboża ozimego w terminie miesiąca od dnia uprawomocnienia się wyroku w sytuacji, gdy na około miesiąc przed zamknięciem rozprawy powód samodzielnie przywrócił sobie posiadanie w sposób w pełni zgodny ze wskazanym w pozwie i mimo to popierał powództwo, co powinno skutkować jego oddaleniem i zasądzeniem od powoda na rzecz pozwanej kosztów procesu,

2. naruszenie art. 230 k.p.c. w zw. z art. 227 k.p.c. poprzez nieuznanie za przyznany faktu samodzielnego przywrócenia sobie przez powoda posiadania nieruchomości, na co wskazywał pełnomocnik pozwanej w piśmie procesowym z dnia 13 sierpnia 2018 roku, a czemu nie zaprzeczył A. G. ani pisemnie, ani na rozprawie (pomimo dwukrotnego wezwania przez Sąd do odniesienia się do tego faktu), co jednoznacznie wskazuje na potwierdzenie tej okoliczności, a który to fakt Sąd Rejonowy uznał za niepoparty dowodami, zaś jego dowodzenie przez pozwaną mimo popierania przez powoda powództwa było zbędne.

Pozwana wniosła o dopuszczenie w postępowaniu odwoławczym dowodów ze zdjęć spornego pasa gruntu na okoliczność przywrócenia sobie przez powoda posiadania tego pasa gruntu i zaorania zboża ozimego, który to stan istnieje od lipca 2018 roku, a także dowodu z przesłuchania stron na tę samą okoliczność.

Pozwana domagała się zmiany zaskarżonego wyroku przez oddalenie powództwa i zasądzenia od powoda na rzecz pozwanej zwrotu kosztów procesu za obie instancje według norm prawem przepisanych.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja pozwanej jest zasadna.

Sąd Rejonowy poczynił w sprawie prawidłowe ustalenia faktyczne co do faktu zaistnienia naruszenia posiadania powoda, które Sąd Okręgowy przyjmuje za własne.

Sąd Okręgowy nie podziela natomiast wyводу Sądu pierwszej instancji, iż stan tego naruszenia istniał w dacie zamknięcia rozprawy przez Sąd Rejonowy, tj. w dniu 30 sierpnia 2018 roku, będącego następstwem stwierdzenia, że pozwana nie udowodniła okoliczności podniesionych w piśmie procesowym z dnia 13 sierpnia 2018 roku (k. 150).

Zgodnie z art. 230 k.p.c. gdy strona nie wypowie się co do stwierdzeń strony przeciwnej o faktach, sąd, mając na uwadze wyniki całej rozprawy, może uznać te fakty za przyznane. Strona pozwana w piśmie procesowym z dnia 13 sierpnia 2018 roku jednoznacznie wskazała, że powód sam przywrócił sobie posiadanie przedmiotowego pasa gruntu przez jego ogrodzenie. Sąd Rejonowy doręczył to pismo powodowi na rozprawie w dniu 30 sierpnia 2018 roku, a

powód w żaden sposób się co do tych faktów nie wypowiedział (k. 156-156v). Tym samym Sąd pierwszej instancji powinien uznać te fakty za przyznane.

Z protokołu rozprawy z dnia 30 sierpnia 2018 roku nie wynika, aby Sąd pierwszej instancji dwukrotnie zwracał się do powoda o wypowiedzenie się co do tych okoliczności. Należy natomiast wskazać, że niewątpliwie pożądanym byłoby, aby w niniejszej sprawie Sąd Rejonowy zwrócił się do powoda obecnego na tej rozprawie, niereprezentowanego przez zawodowego pełnomocnika, o zajęcie jednoznacznego stanowiska, czy istotnie grodząc swoją nieruchomością przywrócił sobie posiadanie spornego pasa gruntu. W protokole powinny znaleźć się w tej materii odpowiednie zapisy.

Mając na uwadze te okoliczności, a także fakt, iż przeprowadzenie dowodu z dokumentów nie przedłuży postępowania odwoławczego, Sąd Okręgowy dopuścił dowód ze zdjęć dołączonych przez pozwaną do apelacji (k. 183-184). Na zdjęciach tych widoczne jest, że dokończono gradzenie działki powoda w ten sposób, iż tworzy ona całość wraz ze spornym pasem gruntu, na którym nie jest widoczne zboże ozime (dodać przy tym należy, że zboże miało zostać zasiane jesienią 2017 roku, a już ze zdjęcia z k. 142, datowanego na 23 lipca 2018 roku, wynika, że zostało ono zebrane). Dowody te należy obdarzyć wiarą, a powód w żaden sposób nie odniósł się do tych dowodów i zarzutów apelacji

Sąd Okręgowy uznał natomiast, że wnioskowany w apelacji dowód z przesłuchania stron jest dowodem spóźnionym i jego przeprowadzenie prowadziło do przedłużenia postępowania, gdyż wiązałoby się z koniecznością odroczenia rozprawy apelacyjnej i wezwania obu stron do osobistego stawiennictwa (art. 381 k.p.c.).

W konsekwencji powyższych rozważań Sąd Okręgowy uzupełnia ustalenia faktyczne Sądu Rejonowego w ten sposób, że ustala, iż w okresie pomiędzy 25 lipcem 2018 roku (data rozprawy, na której strony nie podnosiły jeszcze tej okoliczności) a 13 sierpnia 2018 roku (data pisma strony pozwanej) powód A. G. przywrócił sobie posiadanie spornego pasa gruntu kończąc ogrodzenie całej działki wraz z tym spornym pasem gruntu, a już przed 23 lipca 2018 roku zostało zebrane zboże ozime zasiane w 2017 roku przez W. G..

Sądy oceniają stan faktyczny istniejący w chwili zamknięcia rozprawy (art. 316 § 1 k.p.c.), co oznacza, że nawet jeżeli powództwo było zasadne w chwili jego wniesienia, jednakże stało się niezasadne przed zamknięciem rozprawy, a strona powodowa nie cofnęła powództwa, podlega ono oddaleniu.

Reasumując, Sąd Okręgowy nie neguje tego, że miało miejsce naruszenie posiadania powoda stwierdzone przez Sąd Rejonowy. Wyrok Sądu Okręgowego nie może też być poczytywany za stwierdzenie, że pozwana lub jej mąż byli uprawnieni do naruszenia posiadania powoda, gdyż niewątpliwie było to naruszenie samowolne i nawet, jeżeli uważali, że przedmiotowy pas gruntu jest ich własnością, powinni dochodzić swoich roszczeń w sposób przewidziany prawem. Każdy, kto samowolnie narusza cudze posiadanie, powinien liczyć się z tym, że strona, której posiadanie naruszono, uzyska ochronę swojego posiadania na drodze sądowej. Nie można jednak uwzględnić powództwa o przywrócenie posiadania, gdy posiadacz własnymi działaniami przywrócił sobie posiadanie (niezależnie od tego, czy uczynił to przed procesem czy w toku procesu i czy uczynił to w sposób przewidziany przez prawo). Sąd nie może też nakazywać usunięcia nasadzeń, których w dacie wyrokowania już nie było.

Z tych względów na podstawie art. 344 § 1 i § 2 k.c. oraz art. 386 § 1 k.p.c. należało zmienić zaskarżony wyrok oddalając powództwo o ochronę naruszonego posiadania.

W rezultacie powoda należy uznać za stronę przegrywającą proces (mimo, iż powództwo było uzasadnione w dacie jego wniesienia) i zasądzić od niego na rzecz pozwanej zwrot kosztów postępowania za obie instancje (art. 98 § 1 i § 3 k.p.c., w postępowaniu odwoławczym stosowany z mocy art. 391 § 1 k.p.c.). Na koszty te złożyło się wynagrodzenie pełnomocnika pozwanej – adwokata w stawce minimalnej w każdej z instancji (§ 5 pkt 4 i § 10 ust. 1 pkt 1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 roku w sprawie opłat za czynności adwokackie, Dz. U. z 2015 roku, poz. 1800, ze zm.), w postępowaniu pierwszoinstancyjnym – także opłata skarbową od pełnomocnictwa w kwocie 17 zł, zaś w postępowaniu odwoławczym – opłata od apelacji w kwocie 200 zł.